

*Pomiędzy swojskością a obcością. Obrazowanie nastroju Kaszub / Zwischen Eigen und Fremd. Stimmungsbilder der Kaschubei* pod redakcją Miłosławy Borzyszkowskiej-Szewczyk i Oliwii Murawskiej, Gdańsk 2019

Książka (katalog) jest podsumowaniem projektu „Historia i rewitalizacja kultury kaszubskiej”, zrealizowanego pod opieką naukową Redaktorek książki. Aktywnie partycypowali w nim studenci i studentki z Moguncji i Gdańska. Rezultaty projektu zostały zaprezentowane nie tylko w formie książki, ale również w postaci wędrowniej wystawy fotograficznej w Moguncji, Gdańsku, Wejherowie, a w 2020 roku w kilku miejscach na Kaszubach.

Proces poznania w projekcie przebiegał wieloaspektowo i wielozmysłowo: poprzez badania terenowe, wizyty w muzeach, ośrodkach kultury. Poznawanie literatury naukowej oraz autorstwa pisarzy regionalnych. Badania terenowe w trakcie wędrówek po Kaszubach umożliwiły doświadczanie otaczającego świata przyrody poprzez obcowanie z fauną i florą.

Do gromadzenia materiału empirycznego służyły studentom aparat fotograficzny oraz notatnik. Szeroko rozumiane poznanie Kaszub dokonało się przez praktyki jednostkowe (tabaczenie, granie na akordeonie) oraz grupowe (wspólne wędrówki, analizowanie tekstów oraz posiłki). Warto podkreślić, że nieznamość języka kaszubskiego nie stanowiła bezpośredniego ograniczenia podczas realizacji projektu.

Motywnym przewodnikiem książki, zgodnie z obietnicą złożoną w tytule, jest refleksja nad relacją swojskość–obcość, tym, co pomiędzy nimi, oraz nad przekraczaniem wytyczonych dotychczas granic, osadzona w kontekście kaszubskim i konsekwentnie realizowana w każdej kolejnej części publikacji. Książka zawiera dziesięć rozdziałów oraz wykaz obiektów wystawowych, a fotografie wypełniają również przestrzeń pomiędzy (*between*) kolejnymi rozdziałami.

W rozdziale pierwszym, zatytułowanym *Od przygranicznych peryferii do przestrzeni pogranicza. Kaszuby jako jedna z europejskich przestrzeni „between”*, Miłosława Borzyszkowska-Szewczyk przybliży problematykę kaszubskość i ludności kaszubskiej – ludzi pogranicza, których opisuje w następujący sposób: „[...] Kaszubi przyjęli specyficzną podwójną tożsamość, którą najtrafniej można opisać określeniem Polaka z łącznikiem bądź kaszubskim atrybutem (na podstawie funkcjonującej kategorii *hyphenated Americans*), jakkolwiek już hierarchizowanie oraz pozycjonowanie tożsamości etnicznej i narodowej mogą wypadać bardzo różnie. Polska tożsamość narodowa zostaje tym samym poszerzona o wymiar etniczny – o tożsamość kaszubską” (20)<sup>1</sup>. Autorka ściąga swoje rozważania od problemu braku miejsca dla kultury Kaszubów i odmiennej tożsamości, traktowanej jednocześnie jako walor i konkurencja dla głównego nurtu narodowego, do uznania za mniejszość etniczną oraz grupę regionalną. Ujęcie tego problemu

---

<sup>1</sup> W nawiasach podajemy numery stron omawianej pozycji.

trafnie, naszym zdaniem, oddają słowa: „Kaszubi w każdym razie przez wielu nie byli postrzegani ani jako *prawdziwi* Polacy, ani jako *prawdziwi* Niemcy [...]” (22).

Do określenia procesu kształtowania tożsamości kaszubskiej w przestrzeni publicznej, opisanego przez Borzyszkowską-Szewczyk, można posłużyć się kategorią „robienia miejsca”. Maria Mendel<sup>2</sup> opisuje za pośrednictwem tej kategorii między innymi relację między współlokatorami, którzy układają swoje codzienne funkcjonowanie, by podnieść jakość wspólnego życia, współdzielenia przestrzeni. „Robienie miejsca” można również odnaleźć u Marcina Boryczki, który odnosi je do kwestii spotkania z „Innym” w kontekście problematyki gościnności, budowanej na tezie Immanuela Kanta, według której ze względu na globalne ograniczenie przestrzeni ludzie nie mogą przemieszczać się bez końca, dlatego są niejako zmuszeni do przestrzennego „ścierpienia się”<sup>3</sup>.

Obecnie, także w wyniku zmiany paradygmatycznej w naukach społecznych, region taki jak Kaszuby nie jest traktowany wyłącznie jako peryferia<sup>4</sup> państw granicznych, lecz jako: „[...] transgraniczne obszary kulturowe, konstytuowane przez centralnie przebiegającą linię graniczną” (23), stanowiące to, co łączy dwa odrębne państwa. Jako miejsce przecięcia – pogranicze stanowi pole komunikacji do przełamywania podziałów pomiędzy graniczącymi narodami. Autorka rozdziału podkreśla rolę pojęć swojskości i obcości jako wzajemnie nierozzerwalnych: „Obcość jest zasadniczo postrzegana jako kategoria rozróżniająca, a jednocześnie nierozzerwalnie połączona z pojęciem swojskości, jako termin, bez którego nie da się jej zdefiniować i odwrotnie.[...] Obraz własny i obraz obcego powstają jednocześnie w ząbających się procesach projekcji i internalizacji” (25).

Borzyszkowska-Szewczyk zaznacza, że przełamanie uzasadnionego politycznie i społecznie stereotypowego myślenia jest możliwe poprzez skierowanie dyskursu nie na opozycję kultur, lecz na przestrzeń ich przecięcia, w której znajdują się między innymi mniejszości. O takich zmianach w przypadku uchodźców i narracji dotyczących kryzysu migracyjnego pisali autorzy w książce pod redakcją Tomasza Nowickiego<sup>5</sup>, niejako demaskując marginalizację różnic kulturowych i religijnych. Naszym zdaniem, zarówno w przypadku Kaszubów, jak i uchodźców funkcjonujące społecznie stereotypy mogą uniemożliwiać przejście od obcości do swojskości, pozwalając, by obcość trwała. Jak pokazują rozważania Miłosławy Borzyszkowskiej-Szewczyk oraz opinie uczestników projektu, przejście to jest możliwe, a wartość tego, co znajduje się pomiędzy obcością a swojskością, może być wysoce edukacyjna.

<sup>2</sup> M. Mendel, *Wspólny pokój Gdańsk. Miejskie modi-co-vivendi w badaniu metodą krytycznej historii miasta* [w:] *Miasto jako wspólny pokój. Gdańskie modi-co-vivendi*, red. M. Mendel, Gdańsk 2015.

<sup>3</sup> M. Boryczko, *O gościnności. Od etyki do pamięci miejsca* [w:] *Pamięć i miejsce. Perspektywa społeczno-edukacyjna*, red. M. Mendel, W. Theiss, Gdańsk 2019.

<sup>4</sup> O peryferyczności kultury kaszubskiej oraz jej rozwoju na ziemi bytowskiej pisał Cezary Obracht-Prondziński (*Aktywność kulturowa Kaszubów na ziemi bytowskiej. Doświadczenia przeszłości i stan współczesny*, „Przegląd Zachodniopomorski” z. 3, 2017).

<sup>5</sup> *Zemsta emancypacji: nacjonalizm, uchodźcy, muzułmanie: zagrożenia i wyzwania kryzysu uchodźczego*, red. T. Nowicki, Gdańsk 2017.

Rozdział kończy zarys przeszłości i przyszłości kultury kaszubskiej. Przeszłości prezentowanej w opowieściach Güntera Grassa, kształtującego obraz Kaszub w Niemczech; przyszłości, która jest zależna od stopnia dbałości o ochronę i rozwój kultury Kaszubów oraz sposobu jej prezentowania w świetle kultury dominującej.

W rozdziale drugim, *Zmysły, serendipity i nastrój. Doświadczenia obecności w kaszubskim terenie badań*, zaprezentowano, w jaki sposób wykorzystano w projekcie narzędzia badań antropologicznych: wędrowkę oraz fotografię. Wędrowki przybliżają do świata nieznanego i pozwalają na jego internalizację. Fotografia jest elementem utrwalającym wycinek rzeczywistości oraz wyzwalczem na przykład interpretacji dokonywanej *post factum* pod wpływem emocji (od których ta interpretacja jest zależna). Jak uzasadnia Oliwia Murawska, wykorzystanie fotografii jako narzędzia badawczego spowodowane było tym, że: „[...] oddalając i przybliżając obraz obiektywem – badacz może zbliżyć się bezpiecznie i powoli do obcej mu kultury i krajobrazu” (46).

Podczas wędrowki do miejsca pobytu powstały pierwsze ujęcia fotograficzne – wschodzące słońca. Motywem przewodnim wykonanych fotografii jest obraz nastrojowy, to znaczy taki, który oddaje nastrój i wywołuje go. Takim obrazem jest wspomniana poranna zorza, będąca reprezentacją sfery i fazy liminalnej.

Uchwycenie rzeczywistości na fotografii jest sposobem jej osvajania, a samo zdjęcie pozwala na dialogiczne kontrastowanie, to znaczy zestawianie obrazów współczesnych z fotografiami historycznymi z początku XX wieku ze spuścizny Teodory i Izydora Gulgowskich. Autorka podkreśla, że postrzeganie i widzenie kształtuje się historycznie i kulturowo. Internalizacja jest także przejściem od obcości do swojskości. Prezentowane na wystawie obrazy są milczącym narzędziem zmiany – jako wynik pewnej negocjacji, nie wymagają mowy; można o nich milczeć.

W dalszej części katalogu wspomina się o prowadzeniu przez badaczy dzienników. Stały się one pomocne podczas dyskusji i interpretacji zebranego materiału empirycznego. Pozwoliły również na uchwycenie, a następnie odtworzenie uczuć oraz przeżyć, które towarzyszyły uczestnikom podczas realizacji projektu.

Rozdział trzeci jest zbiorem cytatów z tekstów źródłowych: Friedricha Nietzschego, Aleksandra Majkowskiego, Izydora Gulgowskiego i Jeana Baudillarda. Gulgowski opisuje południową część Kaszub, jako: „[...] obszar, [który] pozostał niedostępny dla postępu kulturowego, [gdzie] najdłużej utrzymała się kultura naszych ojców” (77). Są to miejsca nastrojowe i obce, które, zdaniem Gulgowskiego, w opozycji do Szwajcarii Kaszubskiej i Wzgórza Szymbarskiego, nie pozostają w obszarze głównych zainteresowań gdańskich turystów. Z kolei Jean Baudillard wskazuje na problem nieobiektywności uchwyconego przez obiektyw świata, który narzuca najbardziej sztuczny, bo nieruchomy obraz.

Kolejne dwa rozdziały, zatytułowane *Przed-obrazy I i II*, są prezentacją działalności osób zaangażowanych w tworzenie i promowanie kultury Kaszub. *Przed-obrazy I* jest opowieścią o małżeństwie: Kaszuby Izydora Gulgowskiego z niepochodzącą z tego regionu Teodorą, niejako prekursorów promujących kulturę kaszubską, założycieli pierwszego skansenu kaszubskiego we Wdzydzach Kiszewskich. Nie tylko prowadzili muzeum, ale również aktywnie włączali się w kształtowanie kultury kaszubskiej. Ich

działalność miała także wymiar praktyczny, którego celem była poprawa sytuacji ekonomicznej lokalnej społeczności, na przykład poprzez naukę wytwarzania, a później sprzedaż wyrobów z haftem regionalnym.

W *Przed-obrazach II* przedstawiono sylwetkę Aleksandra Majkowskiego, którego działalność kulturowo-dziennikarska była ukierunkowana na promowanie kultury kaszubskiej i tworzenie organizacji zajmujących się podtrzymywaniem i upowszechnianiem jej. Do liminalności pomiędzy swojskością a obcością odwołuje się epopcja *Remus*, której bohater, badając granice regionu, miał go ocalić. Remus był ulubieńcem dzieci, opowiadał im bajki, których nie rozumieli dorośli, przez co nie mogli się z nim porozumieć, o czym świadczą następujące słowa: „I przekonałem się wtedy, a serce mi się radowało, że dzieci rozumieją moją mowę, podczas kiedy ze starszymi żadną miarą nie mogłem się dogadać” (104–105). Naszym zdaniem, postać Remusa wpisuje się w przestrzeń *between*, jeśli przyjmiemy, że dla dzieci stanowił postać utożsamianą ze swojskością, a dla dorosłych (przez wspomniane niezrozumienie) obcą.

Remus aktualnie jest wszechobecny w codzienności Kaszubów: w teatrze, sztuce, literaturze, a także produktach regionalnych. Obecność stała się inspiracją do podjęcia przez nas – autorów recenzji – rozważań o przeszłości. Postać Remusa powraca współcześnie jak zjawy w myśl widmontologii Jacques’a Derridy. Przybiera ona różne formy oraz znaczenia w teraźniejszości i przyszłości, jednak wymagają one poznania<sup>6</sup>. Identyfikacja powodowana jest przez wcześniejszy bieg wydarzeń. Jednym z przykładów nawiedzenia jest lokalny wyrób – piwo o nazwie „Remus”, które degustowali badacze podczas pracy terenowej. Zjawy zmienia swój wymiar, ponieważ postać Remusa posiada inne znaczenie niż pierwotne. „Derrida stara się w ten sposób udzielić głosu temu, co widmowe, zużyte i szcążkowo obecne [...] Widmontologia również próbuje znaleźć odpowiedź na pytania, w jaki sposób oddać głos temu, co odeszło, gdy jego moc oddziaływania osłabła, lecz nie wyczerpała się całkowicie, oraz jakim językiem się posługiwać w przypadku jeszcze niezaktualizowanej przyszłości, w pełni nieuobecnionej”<sup>7</sup>.

Rozdział piąty – *Liminalność. Zorza* – odnosi się do relacji przejścia pomiędzy swojskością a obcością. Motyw przewodni fotografii zorzy jest symbolem wschodzących Kaszub, perspektywą ich odrodzenia. Aaron Hock podkreśla, że celem wystawy nie jest odtworzenie świata Kaszubów, ale produkcja wyobrażeń i dostrzeżenie przemian w omówionej już perspektywie przeszłość–teraźniejszość. Omawiana liminalność jest przestrzenią *between*, między swoim a obcym, czego doświadczyli studenci, poznając i uczestnicząc w kulturze kaszubskiej. Autor rozdziału dostrzega wiele przestrzeni liminalności: Polska–Niemcy, przeszłość–przyszłość oraz autonomia–zależność.

Autorki rozdziału szóstego dokonują opisu doświadczeń własnych, związanych ze zrealizowanymi badaniami terenowymi. Rozpoczęcie badań określone zostaje jako „obcość”, czas, kiedy poznawana kultura jest nieznaną. Oswojenie z regionem jest

<sup>6</sup> J. Derrida, *Widma Marksa. Stan długu, pracy, żaloby i nowa Międzynarodówka*, Warszawa 2016, s. 24.

<sup>7</sup> A. Marzec, *Widmontologia. Teoria filozoficzna i praktyka artystyczna ponowoczesności*, Warszawa 2015, s. 133.

procesem, dokonującym się poprzez obecność w nim, osłuchanie się z nim oraz obserwację zjawisk życia codziennego. Czynności te stanowią pewnego rodzaju wpasowywanie się w otoczenie. Bezpieczny dystans zapewnia obiektyw aparatu.

W *Krajobrazie. Wędrowanie – umiejscawianie I* Jasmin Weiß pisze o wiejskości rozumianej jako posiadanie wyobrażeń o danej przestrzeni. Badanie takiej przestrzeni odbywa się poprzez cielesny z nią kontakt i zaangażowanie w terenie.

Kolejny rozdział, w opozycji do wcześniejszego, odnosi się do miejskości. Rozpoczyna go stwierdzenie, że Kaszuby uznawane są za gdańskie peryferia, tereny wiejskie. Autorzy rozdziału niejako obalają kwestię dychotomiczności czasu w mieście i na wsi, pokazując, że także w mieście znajdują się przestrzenie *between*, w których czas upływa inaczej niż w pozostałych jego częściach: „jeśli dokładniej się przyjrzymy temu zjawisku, zauważymy zarówno wyspy spowolnienia w mieście jak i procesy przyspieszenia na wsi, uwarunkowane między innymi wzrastającym stopniem digitalizacji” (163). Elementem burzącym przyjęty porządek czasowości jest architektura, która zestawia obok siebie nowo wybudowane obiekty z przedwojennymi. Inną możliwością przecięcia jest religia – istotny element życia Kaszubów, o którym pisał także Cezary Obracht-Prondzyński<sup>8</sup>. Miejsca kultu religijnego wpisują się w nurt architektoniczny, na przykład w postaci wieży kościoła.

Przedostatni rozdział bezpośrednio wiąże się z podejmowaną we wcześniejszej części kwestią religii, a konkretnie z wszechwidzącym okiem namalowanym w kościele. Jego wszechobecność dotyczy także zebranego przez studentów materiału fotograficznego, ponieważ wszyscy robili zdjęcia tego symbolu. Różnorodność ujęć jest przejawem różnych perspektyw przyjmowanych przez badaczy. Wyjątkowo ważna jest puenta tego rozdziału, w której Martin Koch stwierdza, że uczestnicy projektu nie posiadli wszelkiej wiedzy o Kaszubach, ale z pewnością oswoili ten region: „żaden z uczestników wyjazdu nie zaryzykowałby twierdzenia, że osiągnął wszechwiedzę o badanym terenie, niemniej jednak ośmielał się wysunąć tezę, że nikt z nas, myśląc o Kaszubach, nie ma przed oczami nieznaną obcość” (179). Badania terenowe pozwalają więc na internalizację przestrzeni i kultury.

Ostatni rozdział katalogu stanowi podsumowanie doświadczeń obecności na Kaszubach w kontekście etnografii zmysłów. Kolejno zostają przedstawione zmysły i sposób poznawania za ich pośrednictwem tego regionu. Przełamywanie przez badaczy poczucia obcości regionu dokonywało się poprzez ich własne doświadczenia bliskości z terenem Kaszub, między innymi: folklorem, historią, kulturą, kuchnią czy przyrodą.

Haft kaszubski jest elementem kultury poznawanym za pomocą wzroku i dotyku. Folklorystyczny wzór był wszechobecny podczas badań: wyhaftowany muliną na płótnie, namalowany na zastawie stołowej w restauracji, murach czy w kościele. W tym miejscu warto uzupełnić wspomnianą już działalność ekonomiczną związaną z haftem, pierwotnie bowiem wyroby tworzone były z myślą o sprzedaży za granicą (kraju i regionu). Dopiero wtórnie stały się interesujące dla społeczności lokalnej, a w konsekwencji, obecne

<sup>8</sup> C. Obracht-Prondzyński, *Dylematy związane z kaszubską tożsamością* [w:] *Spoleczność kaszubska w procesie przemian. Kultura, tożsamość, język*, red. K. Kleina, C. Obracht-Prondzyński, „Kancelaria Senatu” z. 12, 2012, s. 19–20.

w domach Kaszubów. Istotność tej kwestii polega na szczególnej relacji swojskość–obcość, stanowiącej główną oś problemową książki. W przypadku haftu należałoby mówić o pierwotnej obcości, która w wyniku podążania za miejską modą została oswojona. Opisywaną relację trafniej przedstawia trójzależność: swojskość–obcość–swojskość.

Bezpośrednio ze wzrokiem wiąże się drugi zmysł – smak. Ich połączenie dobrze oddaje określenie „jeść oczami”. Smak odnosi się nie tylko do jedzenia potraw regionalnych, ale także do sposobu podania, uwiecznionego na zdjęciach publikowanych w mediach społecznościowych. To także sposób kontynuowania tradycji Gulgowskich, którzy zdjęcia zrobione podczas posiłku wysyłali do krewnych jako zaproszenie na kawę.

Ze zmysłem węchu związane jest zażywanie tabaki. Podczas przypadkowego spotkania Kaszuba instruował jednego z uczestników, jak prawidłowo wciągać tabakę. Sytuacja ta podkreśla, że poznanie (kultury, tradycji, przestrzeni) nie zawsze przebiega w sposób celowy. Opisane zajście jest zaproszeniem do poznania kultury oraz zwyczajów panujących na Kaszubach oraz aktywnego uczestnictwa. Wykracza jednak poza kwestie zmysłowe – należy je postrzegać także jako doświadczenie wspólnotowe, które jest szczególnym przykładem obcowania kogoś spoza kręgu kulturowego z rdzennymi mieszkańcami oraz włączenia obcych do społeczności.

Zmysł słuchu stymulowany był przez jednego z uczestników, deklarującego się jako Kaszuba, który grał na akordeonie. Jedną z piosenek – *Kaszubskie nuty* – obejmuje także grupę symboli, które można znaleźć nie tylko na Kaszubach (np. na kartkach pocztowych). Symbole te mogą stanowić obcy element w innych regionach, będą jednak swojskie dla podróżujących Kaszubów. Innym przykładem doświadczeń dotyczących tego zmysłu jest słuchanie śpiewu ptaków podczas wypraw.

W recenzowanym katalogu istotną rolę odgrywają wędrówki, podczas których studenci spotykali Kaszubów. Owe spotkania ze względu na przyjazne nastawienie Kaszubów stanowią sposób na przełamywanie obcości. Rozmowy są niczym zaproszenie do poznania kultury regionalnej, ale szerzej – także do współuczestniczenia w przestrzeni, do wzajemnego poznania się, a więc do współtworzenia i współuczestniczenia we wspólnym miejscu, o którym pisała Maria Mendel<sup>9</sup>.

Na zakończenie warto dodać, że prezentowane w katalogu fotografie wpisują się w omówione dialogiczne kontrastowanie. W wielu przypadkach zdjęcia teraźniejsze zostały zestawione z fotografiami z przeszłości. Takie połączenie obrazów również wpisuje się w przyjętą przez autorów książki perspektywę *between*, która stwarza pole do komunikacji pomiędzy tym, co obce, a tym, co swojskie.

#### Bibliografia:

Boryczko M., *O gościnności. Od etyki do pamięci miejsca* [w:] *Pamięć i miejsce. Perspektywa społeczno-edukacyjna*, red. M. Mendel, W. Theiss, Gdańsk 2019, s. 265–280.

Derrida J., *Widma Marksa. Stan długu, pracy, żaloby i nowa Międzynarodówka*, Warszawa 2016.

<sup>9</sup> M. Mendel, *Pedagogika miejsca: miasto i szkoła*, Gdańsk 2017.

- Marzec A., *Widmontologia. Teoria filozoficzna i praktyka artystyczna ponowoczesności*, Warszawa 2015.
- Mendel M., *Wspólny pokój Gdańsk. Miejskie modi-co-vivendi w badaniu metodą krytycznej historii miasta* [w:] *Miasto jako wspólny pokój. Gdańskie modi-co-vivendi*, red. M. Mendel, Gdańsk 2015.
- Mendel M., *Pedagogika miejsca wspólnego: miasto i szkoła*, Gdańsk 2017.
- Obracht-Prondzyński C., *Dylematy związane z kaszubską tożsamością* [w:] *Spółeczność kaszubska w procesie przemian. Kultura, tożsamość, język*, red. K. Kleina, C. Obracht-Prondzyński, „Kancelaria Senatu” z. 12, 2012.
- Obracht-Prondzyński C., *Aktywność kulturowa Kaszubów na ziemi bytowskiej. Doświadczenia przeszłości i stan współczesny*, „Przegląd Zachodniopomorski” z. 3, 2017.
- Zemsta emancypacji: nacjonalizm, uchodźcy, muzułmanie: zagrożenia i wyzwania kryzysu uchodźczego*, red. T. Nowicki, Gdańsk 2017.

Michalina B. Hładun<sup>10</sup>

Mateusz Rutkowski<sup>11</sup>

<sup>10</sup> Uniwersytet Gdański, e-mail:michalina.hladun@gmail.com.

<sup>11</sup> Uniwersytet Gdański, e-mail: mateuszrutkowski111@gmail.com.

*Pomiędzy swojskością a obcością. Obrazowanie nastroju Kaszub / Zwischen Eigen und Fremd. Stimmungsbilder der Kaschubei* pod redakcją Miłostawy Borzyszkowskiej-Szewczyk i Oliwii Murawskiej, Gdańsk 2019

Wydany jesienią tego roku katalog *Pomiędzy swojskością a obcością. Obrazowanie nastroju Kaszub / Zwischen Eigen und Fremd. Stimmungsbilder der Kaschubei* jest wyjątkowo ciekawą pozycją na rynku wydawniczym.

Publikacja jest efektem niemiecko-polskiego projektu, realizowanego przez studentów studiów magisterskich antropologii kulturowej Uniwersytetu w Moguncji oraz filologii germańskiej (Pracownia Badań nad Narracjami Pamięci Pogranicza) na Uniwersytecie Gdańskim. We wstępie do książki znajdziemy wprowadzenie do tematu nie tylko pod kątem historii Kaszub, kwestii regionalnych, narodowych czy etnicznych, ale także kulturowych.

Młodzi badacze przez jeden majowy tydzień 2018 roku wędrowali z północnej do południowej części Kaszub. Ze względu na krótki czas badań terenowych oraz brak znajomości języka zdecydowano o wykorzystaniu multisensorycznego podejścia badawczego (metoda etnografii zmysłowej) poprzez tzw. fotoetnografię i etnografię zmysłów. Przyszli adepci antropologii wszystkimi zmysłami badali i poznawali region, kulturę i tożsamość Kaszub. Elementami projektu były też wystawa fotografii i towarzyszący jej katalog.

Uczestnicy projektu odwiedzali kaszubskie muzea, miejsca kultu religijnego, wspólnie wędrowali przez lasy, brodzili w jeziorach, delektowali się regionalnymi daniami, a także wspólnie muzykowali i podziwiali poranne zorze.

Na publikację patrzę przede wszystkim oczami artysty grafika. Album zachwyca swoją formą wizualną, poczynając od matowego papieru, na którym został wydrukowany, dopracowanej szaty graficznej, bogatego zestawienia fotografii, a na indywidualnych tekstach i relacjach uczestników projektu skończywszy.

Z mojej perspektywy naturę i tożsamość kaszubską zobrazowano w sposób niezwykle plastyczny, wrażliwy, zmysłowy, na pograniczu fotografii artystycznej i onirycznej poetyki. Jednocześnie zachowano walor „poznawczy”, szczęśliwie daleki jednak od fotografii komercyjnej folderów reklamowych.

Odnoszę wrażenie, że uczestnicy projektu podeszli do przedsięwzięcia z „czystą kartą”, jak dziecko, które poznaje świat bez bagażu kulturowego i zachwyca się z pozoru błahymi rzeczami. Fotografie wyróżniają się świeżością spojrzenia, lekkością i bezpretensjonalnością. Właśnie ten sposób ukazania Kaszub ujął mnie najbardziej i myślę, że zachwyci też czytelników.

Zastosowana konwencja przywołuje na myśl kultowe już filmy obrazujące miasto z krańca naszego kontynentu – Lizbonę. Niemiecki reżyser Wim Wenders w *Lisbon Story* (1994 r.), a także Andrzej Jakimowski w *Imagine* (2012 r.) pozwalają widzowi odkryć nastrój miasta w taki sam zmysłowy, nieśpieszny sposób. Przedstawienie miejsca właśnie poprzez zmysły (w filmach naturalnie istotną rolę odgrywają także dźwięk i ruch) rzeczywiście pozwala odbiorcy dzieła poczuć nastrój i charakter miejsca. Oczywiście, oglądając film czy przeglądając fotografie, nie pocujemy na twarzy słońca, bryzy czy zapachu leśnego igliwia, ale dobrze oddany nastrój to przybliża.

Jak podają twórcy wystawy i katalogu na ulotce promującej przedsięwzięcie: „Z pomocą fotografii chcemy ukazać, w jaki sposób studenci z Moguncji przeżywali, przewędrowali, obserwowali, wizualizowali oraz za pomocą wszystkich zmysłów postrzegali Kaszuby”.

*Pomiędzy swojskością a obcością. Obrazowanie nastroju Kaszub* może zainteresować badaczy regionu, a także zwykłych miłośników kultury kaszubskiej. Twórcy i autorzy publikacji przekroczyli utarte schematy w konwencjonalnym przedstawianiu Kaszub – ich historii, kultury i tożsamości, a przede wszystkim prezentacji wizualnej. Katalog może być inspiracją, także dla tych, którzy myślą, że znają już Kaszuby – do odkrycia ich na nowo. Posłużyć może również jako alternatywny „przewodnik” po regionie. Ukazanie Kaszub poprzez postrzeganie zmysłowe, nastroje i fizyczne wręcz „przewędrowanie” okazało się świetnym pomysłem.

Karolina Podoska<sup>1</sup>

<sup>1</sup> Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku, e-mail: karolina\_podoska@wp.pl.